Oświadczenie złożone
przez senatora Władysława Komarnickiego
na 39. posiedzeniu Senatu
w dniu 21 kwietnia 2017 r.

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Przepis, który od 2017 r. miał zapobiegać powtórnej kontroli, w praktyce, jak twierdzą eksperci, okazał się mało pomocny. Mowa o art. 83b ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Miał on ograniczyć jeden z większych koszmarów polskich przedsiębiorców, czyli niekończące się kontrole podatkowe w zakresie tego samego okresu rozliczeniowego.

Praktyka okazała się inna. Urzędnicy wykorzystują bowiem ogólne brzmienie wyjątków zapisanych w art. 83b ustawy. I tak, jeśli podatnik przedstawi w zastrzeżeniach do protokołu nowe dowody, fiskus wszczyna kolejną kontrolę. Zdarza się też, że inaczej formułuje zakres owej kontroli (choć w praktyce jej przedmiot pokrywa się z przedmiotem kontroli przeprowadzonej wcześniej).

Przedsiębiorca, który chciałby przeciwko temu zaprotestować, w praktyce nie ma do tego narzędzi. Nie pomoże złożenie sprzeciwu, o którym mowa w art. 84c ustawy, bo ten nie dotyczy takich sytuacji. Na dodatek, jeśli urzędnicy będą chcieli wykorzystać w postępowaniu podatkowym zdobyte wcześniej dowody, przedsiębiorca nie będzie mógł złożyć na to zażalenia, a tym samym również skargi do sądu wojewódzkiego.

Bardzo proszę o ustosunkowanie się do powyższej argumentacji.

Z wyrazami szacunku
Władysław Komarnicki